

TYTUŁ KAZANIA

NIEWIDOMY Z WIZJĄ

WERSET KLUCZOWY

„Gdy Jezus zbliżał się do Jerycha, przy drodze siedział i żebrał pewien niewidomy. Na odgłos przechodzącego tłumu zaczął rozpytywać, co się dzieje. Powiedzieli mu więc, że to Jezus z Nazaretu przechodzi. Wówczas niewidomy zawołał: Jezusie, Synu Dawida, zlituj się nade mną! Ci, którzy szli na przedzie, słysząc to wołanie, nakłaniali go, aby zamilkł. On jednak krzyczał jeszcze głośniejszym głosem: Synu Dawida, zlituj się nade mną! Jezus, zatrzymany tym wołaniem, polecił sprowadzić go do siebie. A gdy się zbliżył, zapytał go: Co chcesz, abym ci uczynił? Panie, pragnę przejrzeć na oczy – powiedział. Przejrzyj! – polecił Jezus. – Twoja wiara cię ocaliła. I niewidomy natychmiast odzyskał wzrok, po czym ruszył za Jezusem i chwalił Boga.” Łukasza 18:35-43

WYBRANE MYŚLI

1. Żaloszny stan Bartymeusza

(werset 35)

Tylko Jezus może otworzyć oczy na duchową ślepotę zgubionych ludzi. Duchowi żebracy potrzebują Jezusa, bo sami nie mogą zbawić się od swojego grzechu.

2. Wołanie

(werset 36-38)

Pierwszym krokiem przyjścia do Jezusa po zbawienie jest rozpoznanie kim On jest i co uczynił dla człowieka. Zaakceptowanie i uwierzenie w to, czego naucza Biblia o Jezusie, daje pewność zbawienia.

„Albowiem łaską zbawiono was przez wiarę, a nie od was samych; jest to dar Boży, nie z uczynków, aby nikt się nie chlubił.” Efezjan 2: 8-9

3. Wybór i szansa

Teraz jest najlepsza okazja by przyjść do Jezusa.

Nie pozwól by obecna szansa na spotkanie z Jezusem cię ominęła.

Dziś jest dzień zbawienia.

Droga, którą Jezus chce cię poprowadzić jest lepsza od twojej.

4. Powtórz wołanie

Jezus jest jedynym, któremu zależy na dobru twojej duszy. Niech nikt i nic nie powstrzyma cię przed przyjściem do Niego.

Jeśli już idziesz za Jezusem ale po drodze straciłeś wzrok na to co duchowe, na to co wieczne, zawoła jeszcze raz do Niego.

5. Odpowiedź

Jezus już udowodnił swoją miłość do ciebie na krzyżu. Obiecuje, że jeśli zawołasz do Niego, zbawi dziś twoją duszę.

6. Koszt

Każdy, kto przychodzi do Jezusa musi porzucić grzeszny styl życia, zrezygnować z niegodziwego związku, rozprawić się z niewłaściwymi relacjami. To koszty pójścia za Nim, ale czy nie warta jest tego twoja wieczna dusza?

Myśl przewodnia:

Nie ma nikogo tak ślepego jak ten, który nie chce zobaczyć.

Pytania do dyskusji

1. Jak określasz swój obecny duchowy stan?
2. Czy jesteś pewny, że Jezus przebaczył twoje grzechy i zbawił twoją duszę?
3. Co może ci dać taką pewność?
4. Jakie masz dziś pytanie do Jezusa? Co chciałbyś aby On uczynił dla twojego duchowego stanu?
5. Czy jesteś gotów ponieść koszty związane z pójściem za Nim? Jakie to są koszty?